

Express Pomorski

Pismo niezależne i bezpartyjne.

Redakcja i Administracja: Toruń, ul. Św. Katarzyny nr. 3. Telefon nr. 328

29 listopada 1831 r. ...

Zadrzy ci serce, miła matko moja, widząc powracających i ulaskawionych. Kląć będziesz, że tak twarda była na mnie zbroja i tak wielkie wytrwanie w zamiarach szalonych. Wiem, żeby ci wróceniem mojem lat przysporzył. Mów, kiedy cię spytają, czy twój syn powraca, że syn twój na sztandarach jak pies się położył i choć wołasz, nie idzie... czy tylko zwraca ku tobie..., lecz woli konający nie iść na obrożę, lecz woli zamiast hańbę — choć czarę rozpaczy...

Tak pisze Słowacki „Do Matki“, jeden z tych największych, w którym wyraził się duch całego powstania z r. 1831. — Innym razem zaś zawołał w rozpacz o Polsce: Sęp ci wyjada nie serce, lecz mózgi. Choć muzę moją w Twojej krwi zaszargam, sięgnę do wnętrza twych trzew — i zatargam. Lecz wiedz, że (twoja) ręka przekleństw... zwinie się w ręk... i w proch ją czarne szatany rozchwycą, bo nie masz władzy przekląć — niewolnico!

Oto dwie nuty, które dominowały w zbiorowej duszy polskiej, pokolenia z doby listopadowego powstania. Położyło się ono „jak pies na sztandarach“, a gdy zawiodły nadzieje i przegrana za-

pukała do smutnych drzwi, przekląto fatum, co z Jagiellów, Batorych, Sobieskich uczyniło niewolników.

Polak nigdy nie kładł dobrowolnie szyi pod obrożę, był zawsze romantykiem, wytrwałym buntownikiem przeciw zastojowi, przeciw więzom, krępującym jego pęd indywidualny, właściwy plemieniu, a więc i przeciw wszelkim zacieśnieniom jego państwowości. A cóż dopiero, gdy tą jego państwowość zmasano z karty wolnych narodów a naród pocięty wtłoczono w obce mu formy cudzych państwowych ustrajów! Zwłaszcza gdy narzucana przemocą symbioza z takim partnerem jak carska Rosja kompromitowała, gdy współzycie tak odmiennego naszego typu kulturalnego z typem moskiewskim wywoływało reakcję syczenia i klebienia się żywiołowego wody, lanej szerokim strumieniem na gorejący wybuchową protuberancją ogień!

Więc protestowaliśmy w niebogłosy zawsze i wszędzie. I jednym z tych najwznioślejszych i najpotężniejszych protestów, z echem i błyskawicami wojen napoleońskich, była nasza święta wojna, co wybuchła w pamiętnych dniach listo-

pada. Były w niej religijne zwątpienia i wiara gorąca fatalistyczny pęd rzucała się w wir walki, jakoby wskok na stos fiarny, by splonąć w ekstazycznym całopaleniu — i żywa nadzieja, każąca spodziewać się obcej pomocy — i męczarne rozpacz, słowem wszelkie niepokoje duszy, oczekującej wobec postawienia wszystkiego na jedną kartę z przeogromnym napięciem wyniku zmagania i zapasów.

A gdy przyszła katastrofa i znikł polski żołnierz, gdy francuski minister Sebastiani wyrzekł w izbie deputowanych: Na zgubę przeznaczona — naród rozpacz swą piorunami zamknął, zatrzasnął w pierś, z której przez usta wieszczów organowym akordem poczęły grać najwznioślejsze zaklęcia o sile, zatrzymujące orły w locie i komety w międzygwiazdnej jeździe, a bierzmujące zbiorową psychę polską na długi okres cierpliwego wycekiwania.

Z listopadowego powstania tchnęła ku następnym pokoleniom potencjalna moc i szła tradycja orężnej rozprawy z zaborcą, gwałcicielem praw Boskich i ludzkich, utrzymująca mięśnie w napięciu i w nateżeniu wolę jak wyprężaną strunę

stalową na łuku, z której ani na chwilę nie spuszczano dłoni...

Obok Konstytucji 3. Maja stała się rocznica listopadowego powstania dla nas żalobnym świętem, obchodzonym w do stojnej zadumie, doroczną chwilą przeglądu sił, moralnych rozpatrywań i wzajemnym nawoływaniem się zórawiem do czuwania

Tradycje listopada trwały żywo, były niezmiennie wielkim „wczoraj“, aż ożyły w wielkim „dziś“ znowu w listopadzie. W listopadzie 1918 ocknęli się zakłęci w tatrzańskich granitach rycerze; jakby wyczarowana zjawiała się polska armia i stanęła w odwiecznych niewypelzłych barwach w szeregu światowych szermierzy. Nasze uporczywe „Epure si muore“ ostało się, wytrzymało zawzięcie wszelkie próby. Jesteśmy!

A sława bohaterów z 1831 zdjęła narreszcie czarny kir ze skroni i poprzez przyszłe czaty stąpać już będzie jak jasne widmo ze zwycięską wstęgą poprzez pierś, jako współtwórczyni i współmistrzyni, która stanęła przy boku naszych nowoczesnych wojów z lat 1914—1930.

Bohaterom z 1831 r. po wszechczasach cześć!
Eug. Baliński.

Skutki szalejącej burzy w kanale La Manche.

LONDYN, 28. 11. (PAT.)

Burza, która szalala wczoraj w kanale La Manche spowodowała znaczne szkody. Szybkość wiatru dochodziła do 70 mil angielskich na godzinę. Na statku „Hartley“, który zatonął około Portlandu zginęło 17 ludzi, dwóch zaś zmarło z wyzerpania. Francuski statek rybacki

również został silnie uszkodzony; 2 ludzi z załogi zginęło. Na wodach południowej Anglii zatonoło wiele statków rybackich. Kilkadziesiąt domów, położonych na brzegu morza zostało częściowo zniszczonych. Donoszą również o wielkich szkodach, wyrządzonych przez burzę w miejscach kąpielowych.

Posiedzenie konwentu i Seniorów.

WARSZAWA, 28. 11. (PAT.)

Na dzisiejszym posiedzeniu Konwentu Seniorów Sejmu uchwalono, że w drugim czytaniu dodatkowego preliminarza budżetowego na rok bież. będzie prowadzona dyskusja szczegółowa, a o ileby zaszła potrzeba tylko przy trzecim czytaniu będą dozwolone deklaratywne przemówienia, trwające nie więcej niż 5 minut. W dalszym ciągu posiedzenia pos. Putek poruszył kwestję załatwienia

przez rząd interpelacji poselskich. P. marszałek obiecał omówić tę sprawę z p. prezesem Rady Ministrów. Następnie pos. Chrucki poruszył kwestję wniosków nagłych, proponując wprowadzenie zasady, aby na każdym posiedzeniu była załatwiana nagłość kilku wniosków. Zasadę tę przyjęto z tem zastrzeżeniem jednak, że o ile porządek dzienny obrad Sejmu jest obfity, nie należy umieszczać na nim umotywowania nagłości.

Sowiety żądają i zaprzeczają.

LONDYN, 28. 11. (PAT.)

Donoszą, że rząd sowiecki przygotował już odpowiedź na notę Chamberlaina. Rakowski ma ją otrzymać w ciągu dnia dzisiejszego. Odpowiedź sowiecka składa się z dwóch not. Pierwsza z nich wyraża ubolewanie, że układ handlowy z dnia 9. sierpnia nie został ratyfikowany

i że w ten sposób oba kraje pozbawione zostały korzyści, wynikających z treści traktatu handlowego, druga nota zapewnia, że list Zinowiewa jest apokryfem i proponuje ponowne rozpatrzenie tej sprawy przez sąd rozjemczy.

Gen. Weygand członkiem najwyższej rady wojennej.

PARYŻ, 28. 11. (PAT.)

Gen. Sarrail mianowany został wysokim komisarem w Syrii na miejsce gen. Weyganda, który odwołany został ra stanowisko członka najwyższej rady wojennej i kierownika centrali wyższej szkoły wojennej. Za swe wybitne zasługi, położone w Syrii gen. Weygand otrzymał wielki krzyż Legji Honorowej.

Posiedzenie Sejmu

WARSZAWA, 28. 11. (PAT.)

Na wstępie p. marszałek wygłosił przemówienie, poświęcone zmarłemu posłowi p. Zwolińskiemu Michałowi.

W pierwszym czytaniu odesłano do komisji reform rolnych ustawę o zniesieniu służebności i nowelę do ustawy o scaleniu gruntów.

Przystąpiono do pierwszego czytania

noweli do ustawy o przejęciu na własność państwa ziemi na kresach i o nadaniu tej ziemi żołnierzom W. P.

W pierwszym czytaniu odesłano do komisji spraw zagr. ustawę w sprawie przedłużenia terminu, ustalonego w art. 20 konwencji handlowej między Polską a Francją.

Przystąpiono do trzeciego czytania ustawy o zakwaterowaniu wojska.

Po ożywionej dyskusji.

Po ożywionej dyskusji całą ustawę przyjęto w trzecim czytaniu.

Przystąpiono do dodatkowego preliminarza budżetowego na rok 1924.

Budżet dodatkowy Sejmu i Senatu w sumie 39.330 zł oraz Prezydium Rady Ministrów w sumie 391.382 zł, z czego

135.000 zł na Polską Agencję Telegraficzną przyjęto bez dyskusji.

Z kolei przystąpiono do budżetu Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych.

Dalszą dyskusję odroczone do następnego posiedzenia, które się odbędzie we wtorek o godz. 3-ej popoł.

A więc możliwość jeszcze istnieje.

LONDYN, 28. 11. (PAT.)

Dyplomatyczny sprawozdawca „Westminster Gazette“ pisze, że Chamberlain odrzucił wprawdzie traktat anglosow-

wiecki i ob staje nadal przytem, iż list Zinowiewa jest autentyczny, pozostawił jednak drzwi otwarte dla nowych rokowań. Zdaniem pisma, Rosja jest gotowa do ich podjęcia.

Cheesz w dniu 2. stycznia 1925 r.

otrzymać bezpłatnie wartościową premję, to żądaj i składaj „kupony premjowe“ P. L. O. P. P., które wydają bezpłatnie największe polskie firmy handlowe w Toruniu.

Pierwsze straty i trupy.

LONDYN, 28. 11. (PAT.)

Reuter donosi z Kairu, że dwa plutony jednego z bataljonów sudańskich zbuntowały się w Chartumie, wtargnęły do szpitala wojskowego i zabiły dwóch poddanych angielskich oraz dwóch lekarzy syryjskich. Zawołane wojsko angielskie zdziiesiątkowało buntowników, ponosząc przytem znaczne straty.

„Dom zadżumionych“ pod Warszawą.

Zgon 10 osób na nieznaną chorobę.

WARSZAWA, 28. 11.

W Henrykowie pod Warszawą stał się tragiczną sensacją od tygodnia t. zw.

dom zadżumionych. W ostatnich trzech dniach zmarło w nim przeszło 10 osób. Dom należy do niejakiego Partyki. Zagnieździła się tam jakaś niezbadana na

razie choroba. Policja i urząd sanitarny zajęły się tym domem i badają pozostałych jego mieszkańców, aby wyświeślić

Wydalenie z Polski dwóch pastora hakatystycznych

POZNAŃ, 28. 11.

W tych dniach doręczono nakaz opuszczenia granic do 7. grudnia b. r. pastrowi Berserowi z Olsztyna i pastrowi Lefflerowi z Rawicza. Obaj byli gorliwymi działaczami Deutschtumsbundu.

Jak tu odpowiedzieć?

LONDYN, (PAT)

Korespondent dyplomatyczny „Daily Telegraph“ dowiaduje się, że w łonie rządu sowieckiego panuje znaczna róż-

nica zdań co do odpowiedzi, jaką rząd ma dać na notę Chamberlaina. Na skutek tych okoliczności wysłanie odpowiedzi będzie prawdopodobnie opóźnione.

Teatrzyk Nowości
Bydgoska nr. 12

W sobotę, dnia 29. listopada b. r.
BENEFIS LUDWIKOWSKIEGO!

Prosimy pospieszyć z zamawianiem stolów!

Państwowi „Sankiuloci“!...

Od chwili położenia kamienia węgielnego pod nasze państwo t. j. od lat 6-ciu, prasa polska niejednokrotnie zwracała uwagę naszym czynnikom rządzącym, że pryncypalną rzeczą w silnej budowie i rozwoju państwa, to

zadowolony urzędnik i żołnierz

— te dwa motory stanowiące i chroniące każde państwo. — Lecz niestety — wszystkie te głosy aczkolwiek zdrowe, realne i podyktowane miłością Ojczyzny, pozostały bez echa i zrozumienia rozbijając się o daltonizm naszych władz.

Dzisiaj również pozwalamy sobie zwrócić obecnemu Rządowi podobną uwagę z tym jednak dodatkiem, że dalsze ignorowanie tego rodzaju wskazówek, zwłaszcza w obecnej dobie, może przynieść w niedługim czasie

katastrofalne konsekwencje

dla Państwa i Narodu, gdyż już dzisiaj „rdza niezadowolonych“ głęboko wżera się w każdą dziedzinę życia państwowego tworząc głębokie szczyby w głównych motorach.

90% urzędników państwowych i oficerów

tonie w biedzie

gdyż płace jakie Rząd im wyznacza, obliczone są tylko na bardzo „mały i grzeszny“ żoładek — reszta potrzeb jak obuwie, garderoba i kwestje natury kulturalnej nie były i nie są nawet myślą na serjo przez państwo dotykane. — Bo i po co? — Przecież są narody, które prócz pożywienia odrzucają wszelkie inne tego rodzaju akcesoria, a przecież żyją — mnożą się — tworzą — lub bawią się w państwo.

Jeżeli np.

Buzmeni — Hotentoci — Mamelucy i t. p. mogą chodzić w stroju „Adama“, a nawet bez listka figowego — dlaczego więc pewna grupa społeczna jak polski urzędnik państwowy musi koniecznie być od stóp do głów ubrany i to w dodatku zaraz chociażby dwa garnitury na rok. — Czy nie wystarczy mu listek figowy?... Ale żarty na bok!...

Stan ekonomiczny urzędników państwowych jest naprawdę — nietylko że w najwyższym stopniu pożałowania godnym, ale w dodatku kompromitacją dla Państwa i narodu — jest czynnikiem demoralizacyjnym o bardzo niebezpiecznych konsekwencjach na najbliższą przyszłość.

Z tego też powodu ci

upaństwowieni „sankiuloci“,

broniąc się, by nie utonąć w czarnych odmętach występku, poruszają wszelkie legalne sprężyny, by zdobyć dla siebie jaknajprędzej zadowolenie materialne zgodne z ich stanowiskiem i honorem państwa, oraz by mózgi z całą energią poświęcić się pracy twórczej około swej Ojczyzny.

Czyż można nie lękać się o najbliższą przyszłość państwa jeżeli się przyjmie, że 75 proc. urzędników zmuszonych są do materialnej miast pracować energicznie w swych działach przemysłowej skąd zdobyć grosza na opał — odzież i inne konieczne potrzeby swej rodziny.

Wysiłek myśli i plany w tym kierunku są zarówno rozpaczliwe jak i strasz-

ne w wykonaniu. Wystarczy zaglądnąć do wydziału **dyscyplinarno-karnego** — pierwszej lepszej instytucji państwowej, a można się przekonać, że to co się tu podaje — to nie fantazja.

Nie jeden powie, że rząd przychodzi urzędnikom z pomocą, bo pozwala im na udzielanie zaliczek na pensję, czyli mówiąc dobitniej na **zaciąganie długów**.

Tak — prawda — pozwala, a przez to uczy „wyższej ekonomii“... skutkiem czego, całe masy tych upaństwowionych „lazaronów“ toną w długach. Zamiast swych pełnych i tak głodowych poborów otrzymują w ten sposób tylko trzy czwarte — i wystarczy, by wśród miast zjawiał się jakikolwiek nadprogramowy niewinny ale **konieczny wydatek**, a który zawsze się zdarza wydatek szkolny, odzieżowy, siłabosc wogóle jakaś „latka“ w sumie 20—40 zł., by znowu wyszedł na werch cały tragizm ich życia. —

Urzędnik i to specjalnie urzędnik państwowy i oficer powinien być tak honorowy, by mógł zaspokoić swe i tak skromne wymagania ze swych poborów bez uciekania się do długów, a przy dobrej ekonomii **odłożyć bodaj 10—15 proc. miesięcznie** na tak zwaną „czarną godzinę“. — Tak było dawniej! —

Robienie długów przez urzędnika i oficera uważane było za **rzecz niehonorową**, podejrzaną, a biorąc pluralnie niebezpieczną dla państwa. Za tego rodzaju „ekonomię“ kodeks dyscyplinarny dotkliwie karał np. u oficerów degradacją a nawet niekiedy więzieniem, zaś urzędników wstrzymaniem awansu.

A dzisiaj!.. Dzisiaj długi urzędnicze są że tak powiem **legalizowane przez państwo**. Czy nie upaństwowienie pauperyzacji?...

Wiadomo, że Rząd nasz jest przeciwny wszelkim podwyżkom płac uzasadniając, że tego rodzaju akcja przyczynia się do **wzrostu drożyzny**.

Otóż pytamy — dlaczego, względnie co jest powodem, że drożyzna niesłabnie

Prof. HENRYK GRALSKI.

Aforyzmy.

Płacz jest często bezwstydnym objawem twardości serca.

Oddaliby ostatnią koszulę — ale o dalszej garderobie już nie mówią.

Trudno utrzymać czyste ręce, jeżeli się ma wiele do czynienia z atramentem lub czernidłem zecerskiem.

Oszczędność to bogactwo!

Osięgniesz to, kupując w firmie **BLAWAT POLSKI** przy ul. Chełmińskiej 8, która pomimo znanych niskich cen udziela w czasie od 22. 11. do 10. 12. na wszystkie towary **10% rabatu kasowego** to znaczy wypłaca ten rabat gotówką

Hurtownie wyrobów monopolowych otrzymają Inwalidzi.

WARSZAWA, 28. 11. (PAT.)

Sejmowa Komisja Społeczna i Inwalidzka po wystuchaniu przedstawicieli dyrekcji monopolu tytoniowego oraz przedstawiciela Związku Inwalidów

przyjęła wniosek pos. Bigońskiego (Chrz. Dem.), wyrażający opinię, że sprzedaż hurtową wyrobów monopolowych w b. dzielnicy pruskiej należy oddać w ręce inwalidów wojennych.

W obronie czci żołnierza polskiego.

WARSZAWA, 28. 11. (PAT.)

W związku z ukazującymi się w ostatnich czasach zarzutami o rzekomym braku reagowania właściwych czynników rządowych na zarzuty, skierowane pod adresem poszczególnych osób i władz wojskowych, Prezydium Rady Ministrów komunikuje: P. minister spraw wojsk. po powrocie z zagranicy wydał natychmiast szereg zarządzeń, zmierzających do ścigania należytych trybem winnych uwłaszczania czci wojska, tudzież do zapobieżenia rozpowszechnia-

niu artykułów prasowych wspomnianej treści. W szczególności polecił prokuratorowi wojskowemu meldować o wszelkich wystąpieniach wojskowych szarpających cześć wojska i władz wojskowych. Ponadto zwrócił się p. minister do ministra sprawiedliwości z prośbą o polecenie prokuraturze ścigania niedozwolonych wystąpień prasowych i do ministra spraw wewnętrznych o wydanie zarządzeń celem energicznego stosowania przepisów o konfiskacie.

Przystąpienie pocztowców do N. P. R.

(Od własn. koresp.)

Wczoraj odbył się tutaj w sali hotelu „pod orłem“ zjazd delegatów pocztowej organizacji obywatelskiej. Na zjazd ten przybyło 126 delegatów z całego Pomorza. Imieniem komitetu głównego zagaił obrady kol. Kurland, jako zastępca przewodniczącego zawiadamiając zebranych, że przewodniczący kol. Wilk nie może brać udziału w zjeździe z powodu choroby.

Celem obrad było rozwinięcie działalności na całe Pomorze, dla zrzeszenia wszystkich pocztowców w szrankach organizacji obywatelskiej i oparcie jej o jedno ze stronnictw politycznych.

Mimo że tematem były sprawy polityczne i że przemawiali z górną 20 mówców zjazd odbył się wprost imponująco. Harmonja wśród zebranych i poważny

nastrój otó to, co uderzyć musiało każdego słuchacza.

Po obszernej dyskusji nad wyborem stronnictwa uchwalono 125 głosami przeciw 1 następującą rezolucję:

Zjazd zatwierdza przystąpienie organizacji Obywatelskiej Pracowników Pocztowych, Telegrafów i Telefotów do stronnictwa Nar. Partji Rob. i porucza komitetowi głównemu prowadzenie dalszej akcji w obranym kierunku na terenie Pomorza.

Zjazd wyraża pełne zaufanie komitetowi głównemu oraz podziękowanie za dotychczasową owocną działalność na tem polu dla dobra pracowników Poczty i Tel.

Po jednomyślnym uchwaleniu rezolucji obrady zamknięto.

lecz przeciwnie, pomimo że urzędnicy i oficerowie już od szeregu miesięcy niedostają żadnych podwyżek — czy może brak konkurencji w handlu? Otóż odpowiem, że powodem tego to **brak klientów**, brak popytu na towar z powodu zawsze pustych kieszeni urzędniczych i robotniczych.

Dzisiaj niema konkurencji, bo jest zanik obiektu brak pieniędzy. Gdyby świat kupiecki nawet o 80 proc. obniżył swe artykuły (co jest sprzeczne ze zdrowym rozumem) to i tak przy **głodowych pensjach** mas urzędniczych i robotniczych zarobkach, nikt za swe miesięczne polary nie jest w stanie nawet przy małej rodzinie pokryć swych głównych potrzeb.

A czy tego rodzaju obniżka cen mogłaby być wykonalną, jeżeli się przyjmie taki fakt, że kupiectwo dzisiejsze z mały mi wyjątkami **przy 75 proc. pustych kasach** musi płacić wysokie podatki?

Jeżeli stosunki finansowe państwa nie pozwalają jeszcze na podniesienie pensji do stopy przedwojennej **to jest o 100 do 150 proc.**, to byłoby wskazaniem przyjąć urzędnikom i oficerom z pomocą chociaż trzy razy do roku t. j. **na wiosnę, jesień i zimę udzielając im bezzwrotnych zapomóg** i tak: z wiosną 100 proc. w jesieni 50 proc., w zimie 100 proc. poborów. Tego rodzaju akcja jest konieczną a w swej konsekwencji moralną i zgodną z honorem państwa.

Ktoś może powiedzieć, że cała ta kwestja tu poruszona jest zbyt przeholowana, że to

imaginacja

gdyż przeciwnie widzi się pewien proc. urzędników i d. wytwornie ubranych, żyjących wygodnie, a nawet ponad stan. Otóż nie przeczę, że takie wypadki a. w. dosyć często dają się zauważyć, ale w takim razie trzeba być więcej krytycznym i przyjąć co do powodu tego dwic ewentualności, a mianowicie: albo ci ludzie mają

swój własny majątek,

albo mają pozabiurową drugą pojadę i to intratną.

Kwestja poprawy stanu ekonomicznego urzędników państw. i oficerów, to postulat

niecierpiący zwłoki,

nie należy więc zatem przeciągać struny, bo z chwilą gdy ta pęknie wtedy już będzie zapóźno...

Brak, względnie niechęć zrozumienia słusznych żądań korpusu urzędniczego, dalej brak pragmatyki czyli podstawy prawnej mogącej im dać gwarancje ich przyszłości materialnej, odbiera nadzieję na lepsze... Już dzisiaj w kołach urzędniczych

poważnie się bierze tę kwestję pod uwagę,

że z chwilą, gdy tylko więcej ożywi się handel i przemysł 50—60 proc. zdolnych pełnych inicjatywy i inwencji urzędników, opuszcza te niewdzięczny warsztat pracy i przejdą

do przedsiębiorstw prywatnych

gdzie znajdują dobre warunki.

Wtedy nie pomogą żadne kontrukazy, żadne nawet represje, gdyż życie i możność zdobycia lepszych jego warunków stworzy sytuację stokroć silniejszą.

Rozpaczliwa miłość okryta płaszczem śmierci

Naręczony zabija ukochaną,
nie mogąc z nią połączyć się węzłem małżeńskim.

Na ławie oskarżonych w Wiedniu zasiadł 22 letni młodzieniec niejaki Walter Millner z zawodu cukiernik, obwiniony o zabójstwo narzeczonej 19 letniej Marji Dittrech.

Zbrodnia ta odchyła tajemnicę kochających się dusz i służyć może jako przestroga dla tych, którzy lekceważą ludzkie uczucia i nie wiedzą co znaczy gorąca miłość.

Walter Millner był sąsiadem Marji, mieszkali w tym samym domu, na tem samym piętrze, poznali się i pokochali. Rodzice panny nic nie mieli przeciwko temu związkowi, albowiem Walter był uczciwym i pracowitym chłopcem. Lecz z biegiem czasu powstały nieporozumienia.

Przyszłej teściowej marzyło się o jakimś księciu, który poprosi o rękę jej córki; zwykły cukiernik wydał się matce zbyt lichą partją, więc nie życzyła sobie tego małżeństwa.

Rozpoczęły się dnie udręczeń dla rozkochanego chłopca; przymawiano mu, dokuczano, wreszcie zabroniono widywać dziewczynę i zamknięto przed nim drzwi domu.

Walter chodził jak błędny, szukał wszelkich możliwych dróg, aby przebłąkać rodziców napróżno; starzy byli nieugięci. Wtedy powstała w jego głowie myśl samobójstwa. Uzbroił się w rewolwer i wszedł do domu swej ukochanej, by połączyć się z nią na zawsze. U progu przyjęła go niedoszła teściowa stkiem wyzwick, nie zważał na nie i pospieszył do pokoju w którym znajdowała się Marja. Dziewczyna zanosiła się od płaczu, objęła kochankę za szyję i poczęła rzewnie prosić: Zabierz mnie z sobą, nie pozostawiaj na pastwę udręczeń!

Dziecko z głową królika.

W Marek koło Calais, pewna kobieta powiła dziecko, płci męskiej, którego głowa podobna jest do głowy królika.

Czaszka zachowała formę ludzką, ale począwszy od oczu twarz wydłuża się w kształcie pyszczka króliczego.

Nos nie istnieje wcale, zamiast niego istnieje wypukłość spłaszczona po obu stronach — usta i broda tworzą typowy pyszczyk królika.

Biedne maleństwo, zdaniem lekarzy nie będzie żyło. Należy dodać, że reszta korpusu jest zupełnie normalna. Dziecko to przychodząc na świat ważyło 9 funtów. Obecnie waga jego zmniejsza się z dnia na dzień, gdyż dzięki anomalii swej budowy nie może przyjmować normalnie pożywienia.

Wypadek ten obudził wielkie zainteresowanie w świecie medycznym. Ciekawo jest, że matka dziecięcia 7 miesięcy przed jego urodzeniem

przestraszyła się nieoczekiwanym widokiem królika,

który skoczył jej pod nogi w ogrodzie, uległa tak silnemu wstrząsowi nerwowemu, że zmuszona była położyć się na parę dni do łóżka.

Za chwilę trzy strzały rozległy się w pokoju, w którym znajdowali się młodzi. Skoro matka otworzyła drzwi leżała na ziemi martwa jej córka a obok broczący we krwi, kochanek — z przestrzeloną skrönia. Młodzieńca udało się utrzymać przy życiu, stracił tylko jedno oko.

Sąd wiedeński okazał się nieczulym na moralne cierpienia młodego człowieka, który pierwszy raz pokochał płomienną miłością i skazał mordercę narzeczonej na 5 lat ciężkiego więzienia. Ponad ból ludzki, ponad utracę szczęścia wyższe jest bowiem przykazanie: — Nie zabijaj!

Kropla wody z przed dziesięciu milj. lat.

Mimo tak pokaźnego wieku nie różni się niczem od wody dzisiejszej.

Dyrektor geologicznego oddziału w chicagoskim „Feld Muzeum“, dr. O. E. Farrington powrócił z naukowej ekspedycji po południowej Ameryce. Wśród wielu cennych okazów geologicznych udało się dr. Farringtonowi znaleźć bryłę kryształu górskiego, w którego wnętrzu znajduje się kilkanaście kropeł wody.

Ponieważ czas powstania kwarcowej bryły oblicza amerykański geolog na

dziesięć milionów lat, przeto zawarte w kryształach krople wody pochodzą z tego okresu i dostały się do wnętrza kwarcu w chwili krystalizowania płynnej masy w ciało stałe. Krople wody pochodzące z tak odległej epoki są przezroczyste i niczem się nie różnią od dzisiejszej wody.

Osobliwy ten okaz, jedyny w swoim rodzaju, umieszczono w muzeum chicagoskim.

Wśród nocnej ciszy...

Akeyzowo - spirytusowa sensacja w Toruniu

czyli

tajemniczy skarb pod stosem próżnych butelek.

(a) Piękna, gwiazdzista noc z wtorku na środę utuliła do snu mieszkańców naszego grodu. Zdawało się, że po całodziennych trudach wszyscy odpoczywają w swoich domowych pieleszach... że jedynie policjant i stróż nocny z racji swego zawodu wnoszą w tę noc niezamącaną ciszę pewien (pożądany zresztą) dyssonans... a jednak... były to tylko pozory... Bo oto do uszu późnonocnego przechodnia zdążającego do domu główną arterją miasta doleciały jakieś szmer... jakieś dziwne tony, przypominające dźwięk tłuczonego szkła, usuwanych flaszek, toczonych beczek, skrzypiących koszu w podziemiach duż. gmachu przy prynejpalnej ulicy zgola intrygujące sprawiły wrażenie...

Staął... i zdumiał się przechodzień... Bo w tem z poza narożnika drugiej ulicy wynurzył się koń, woźnica i platforma i cała ta trójka stanęła właśnie obok tego miejsca, z którego najlepiej można było przysłuchiwać się tajemniczemu szelestowi. Przypadkowy obserwator usunął się skromnie w czeleście jakiejś bramy lecz niezrażony chłodem (godz. 1-sza w nocy) postanowił poczekać aż do końca rozgrywającej się przed nim sceny. Spotkał go jednak srogi zawód. Wmówił bowiem w siebie, że za chwilę ujrzy szajkę ludzi o „brodach długich i sukniach plugawych“ wynoszących z trudem zdoby-

te mienie znanego, ruchliwego i sympatycznego właściciela posesji, a tymczasem... Tymczasem... sam właściciel w harmonijnej zgodzie ze swoim kuzynem i woźnicą (od sped. S.) wylonili się z poza krat posesji i postępując co się zowie zaczęli obciążać platformę beczkami i oplecionymi butlami. Po załadowaniu pięciu beczek i 12 butli woźnica, zęgnany przytłumionymi słowami: „Tylko ostrożnie i pomalutku, żeby się coś nie stłukło“ ruszył w kierunku ulicy Mickiewicza.

Brakiem sensacji i wzruszeń zmartwiony przechodzień udał się na spoczynek.

Aliści na drugi dzień miastem zgola niesamowita wstrząsnała wieść: gdzie się zwrócić słyszy się o 700 litrach wódek, likierów i spirytusu odpoczywających od roku 1920 bez wiedzy władz skarbowych pod stosami flaszek w piwnicach bardzo wziętego lokalu rozrywkowego. Słysz się: o transportowaniu w nocy tego skarbu, o zamiarze przewiezienia go do Świecia, o odstąpieniu go wojskowej kancynie z opustem 30—40 proc. od cen hurtowych, o energicznej akcji powołanych czynników i w związku z tem kompromitacji pewnego (chyżego jak automobil) radnego miejskiego...

Toruń ma wreszcie sensację!

Mecalf, który od szeregu lat utrzymywał stosunki miłosne z murzynką, został przesłuchany. W mieszkaniu jego znaleziono poplamioną krwią kamizelkę oraz inne części garderoby, które bezsprzecznie należały do zamordowanej ofiary. Wówczas stało się jasnym, że to Metcalf i jego kochanka zamordowali młodego adwokata. Morderczynie ugięła się wreszcie pod ciężarem dowodów i wyznała wszystko.

Była ona tylko narzędziem w ręku swego zbrodnicy kochanka, a zadanie jej polegać miało na zwabieniu adwokata do jej mieszkania, gdzie nieszczyśny został zastrzelony przez Metcalfa. Wobec tak pomysłnych wyników Hansen został na stałe zaangażowany do chicagowskiej policji w charakterze jasnowidzącego medjum. Od rodziny Coopera otrzymał Hansen wspaniałe honorarium w kwocie 10.000 dolarów.

Nie pierwszy to zaistniał wypadek, że amerykańska policja posługuje się medjami i osiąga przytem dobre rezultaty. Policja amerykańska w rozmaitych miastach zatrudnia około 20 jasnowidzących którzy w skomplikowanych sprawach kryminalnych oddają cenne usługi.

Jasnowidzący jako detektyw.

Chicago ma znowu kryminalną sensację pierwszej klasy. Jeszcze nie zatarła się w pamięci ludzkiej afera młodocianych synów miliardów, którzy zamordowali towarzysza swych zabaw, a już opinia publiczna zajmuje się przestępstwem, które ma charakter jeszcze bardziej tajemniczy, aniżeli zbrodnia afera Loebego i Leopolda.

Niedawno na jednym z przedmieść Chicago znaleziono zamordowanego młodego adwokata, Robina Coopera. Zwłoki adwokata leżały w kałuży krwi na bruku. Tragiczny koniec Robina Coopera wywołał w Chicago silne wrażenie, albowiem Cooper pomimo młodego wieku za liczał się już do najwybitniejszych adwokatów chicagowskich i przepowiadało mu na przyszłość jak najświetniejszą karierę.

Niedawno zaręczył się z córką bardzo bogatego przemysłowca i oto na 10 dni przed ślubem, szczęśliwy naręczony padł ofiarą morderstwa.

Zmobilizowano natychmiast setki de-

tektywów i rozpoczęto śledztwo, które jednakowoż nie doprowadziło do żadnych pozytywnych wyników.

W tym samym czasie pojawił się w Chicago niejaki Gabriel Hansen, znane medjum, którego właściwość jasnowidzenia niejednokrotnie już oddawały poliej przysługi w skomplikowanych, kryminalnych aferach. Z inicjatywy jednego z krewnych zamordowanego adwokata, zaproszono Hansena i wprowadzono go w trans. Jasnowidzący w swym śnie hipnotycznym zobaczył murzynkę stojącą obok zwłok adwokata. Jasnowidzący wymienił nawet nazwisko murzynki, brzmienie Mora Jones i oświadczył, że to ona zamordowała Coopera. Istotnie odzyskano murzynkę o em nazwisku zaprzeczyła ona jednakowoż jakoby miała znać adwokata Coopera, a tem mniej jakoby miała się poczuwać do zbrodni morderstwa. Dopiero przypadek dopomógł detektywom. W czasie rewizji w mieszkaniu murzynki znaleziono list miłosny, pisany przez niejakiego Metcalfa.

BACZEWSKIEGO
WÓDKI

**Czyszczona, Perła
mocna, Starucha,
Starka, Żytniówka**

89

Rezolucja

z konferencji Zarządu
Zw. Rob. i Rzem. Z. Z. P.

Zarząd Zw. Rob. i Rzem. Z. Z. P. na ostatniej swej konferencji, odbytej wspólnie z sekretarzami związku, powziął następującą rezolucję:

„Polożenie gospodarcze warstwy robotniczej w Polsce jest niesłychanie przykre, czego dowodem są sporadyczne tu i tam wybuchające strajki.

Stan taki spowodowany jest przerzuceniem ciężarów włożonych na warstwy posiadające szczególnie przemysł i rolnictwo celem sanacji finansów Polski, na artykuły wytwórcze, wywozem artykułów pierwszej potrzeby za granicę, wysoką z tych powodów ceną artykułów pierwszej potrzeby i zmniejszeniem siły kupczej złotego a nieudzielaniem należących się zwyczaj zarobku.

Stan taki nie może być nadal tolerowany, doprowadzi on bowiem do zupełnej nędzy warstwę pracującą, która przecież stanowi podwalinę Państwa.

Zważywszy na powyższe zebrani uchwalają domagać się od Rządu:

1. Uniemożliwienie przerzucania ciężarów włożonych na sferę posiadającą, przemysł i rolnictwo, na artykuły wytwórcze wzgl. konsumentów.
2. Rewizji administracji przedsiębiorstw i urzędów technicznych, które są za drogie i niewystarczające.
3. Wprowadzenie ustawy w życie, któraby ustalała skalę zysków tak w handlu i przemyśle jak obrotach bankowych.
4. Zakazu wywozu artykułów pierwszej potrzeby za granicę Państwa.
5. Rewizji cel wywozowych względnie zniesienia ich na niektóre artykuły, tak, aby towar zagraniczny, jako tańszy mógł wchodzić w granice Państwa, mógł być zakupowany przez obywateli kraju i stanowił konkurencję wytworom krajowym.
6. Wydania ustawy, na podstawie której ciała orzekające należącą się zwyczaję zarobków miałyby egzekutywę do wprowadzenia orzeczeń swych w życie, przez co uniknięto by szeregu strajków, które przecież w naszym młodym organizmie państwowym budującymi nie są.
7. Rozszerzenia ciał orzekających zwyczaję cen tak, by orzeczenia te wykazywały istotną zwyczaję cen a nie były uzależnione od koniunktury przemysłu.
8. Bezwzględne podtrzymania 8-godzinnego dnia pracy, prawa urlopów i wszystkich praw socjalnych.
9. Zmuszenia obywateli Rzeczypospolitej mających kapitały swe za granicą Państwa, do ulokowania kapitałów swych w kraju w pracy twórczej któraby i Państwu i warstwie robotniczej pożytek i pracę dała.
10. Zaprzestania eksportu obywateli polskich za granicę Państwa, jako bezrobotnych i nadania im pracy w kraju.

Zebrani stwierdzają, iż o ile życie w kraju płynąć ma normalnie, o ile nie ma podlegać ustawicznym wstrząsom pod postacią strajków, o ile wogóle obywatele Państwa choć w pewnym stopniu zadowoleni być mają, aby wiernie i sumiennie pełnić obowiązki wobec Państwa i Narodu, to postulaty powyższe w jaknajkrótszym czasie spełnione być winny.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w sobotę, o godz. 4-ej popoł. nowa „Bajki“ dla dzieci (ceny najniższe). Wieczorem zaś (ceny o 35 proc. niższe) **Uroczysty Wieczór Listopadowy** ku uczczeniu rocznicy powstania 29. listopada 1830 r. Po prelekcji p. **Z. Mocarńskiego** odegrane zostaną 3 akty „Kordjana“ Słowackiego i prolog „Nocy listopadowej“ St. Wyspiańskiego.

Jutro, w niedzielę, o godz. 3 min. 30 popoł. (ceny do połowy niższe) po raz 14-ty arcydzieło muzy operetkowej, klasyczna „Zemsta nietoperza“ J. Straussa, która po tem przedstawieniu zejdzie zupełnie z afisza. Wieczorem wspaniały „Sybir“ G. Zapolskiej, ściągający zawsze pełną salę widzów.

W poniedziałek odczyt **Boya Żeleńskiego**. Wykwintny prelegent, który za pierwszą swą bytnością umiał pozyskać sobie sympatię naszego miasta, znów przyjeżdża do nas w dniu 1. grudnia z odczytem, który znalazł entuzjastyczne przyjęcie w Warszawie (gdzie musiał być dwukrotnie powtórzony) Poznaniu, Krakowie i innych miastach. Tytuł odczytu „O komedji ludzkiej, o kobiecie trzydziestoletniej i ich twórcy“, pod którym to intrygującym tytułem **Boy** porusza ze zwykłą swą lekkością i głębią zarazem wiele problemów, znajdujących się na pgraniczu życia i literatury.

We wtorek **primjera** rozgłosnej komedji francuskiej jednego z najznakomitszych współczesnych autorów Poryża, **Tristana Bernarda** p. t. „Prawo pocałunku“. Jest to niezmiernie ciekawy przyczynek do stosunków powojennych, połączony przez autora w ormie, fascynującej dowcipem i fabułą. Sztuka ta, grana obecnie w całej Europie z ogromnym powodzeniem, należy do najświetniejszych w repertuarze lekkiej komedji.

WIECZÓR TRZECH WIESZCZÓW.

Młodzież gimnazjum męskiego urządziła w pierwszych dniach grudnia uroczysty obchód na cześć **Trzech Wieszczów**. Na program złożą się: odczyt wygłoszony przez ucznia gimn., deklamacje, występ chóru i przedstawienie sceniczne. Blizsze szczegóły podamy później.

OBCHÓD LISTOPADOWY W OGNISKU GARNIZONOWYM.

W niedzielę dnia 30. 11. b. r. w „Ognisku Garnizonowym (Park Wiktorja) odbędzie się obchód Rocznic Listopadowej. Na program złożą się: 1) Koncert (utwory narodowe) orkiestry 63. p. p. 2) Prelekcja o powstaniu listopadowym, ilustrowana przezroczkami — wygłosi ks. dziekan Sienkiewicz. 3) Deklamacja (Reduta Ordona) — wypowie p. Milewski. 4) 2 akty z „Nocy Listopadowej“.

Początek o godz. 18-ej. Wstęp dla pp. oicerów i podoficerów, ich rodzin i znajomych 50 groszy.

OSOBISTE.

Pan **Stefan Borucki**, były wizytator szkół w okręgu szkolnym wołyńskim, objął z dniem 1-go listopada b.r. stanowisko wizytatora doksztalających szkół zawodowych w okręgu szkolnym pomorskim.

KURSA WIECZORNE JEZYKA ANGIELSKIEGO.

Izba Przemysłowo Handlowa w Toruniu komunikuje, że zapis kandydatów (ek) na wieczorny kurs języka angielskiego odbywa się w kancelarii Szkoły Handlowej (gmach Szkoły Wydziałowej, pokój nr. 33) od godz. 10 do 12 rano tylko do dnia 1-go grudnia 1924 r.

KOMUNIKAT.

Placówka toruńska Związku Hallerczyków ukończyła już pracę nad statutem Związku Tow. Sportowych przysposobienia rezerw.

Chodzi o to, by Toruń był zorganizowany i pracę nad przysposobieniem rezerw przeprowadzał planowo i zgodnie.

W ym celu Zarząd Związku Hallerczyków uprzejmie prosi wszystkie Towarzystwa toruńskie o wydelegowanie swych pełnomocnych przedstawicieli na organizacyjne zebranie w dniu 4-go grudnia b.r. o godz. 7.30 w „Dworze Artusa (sala klubowa). Pisemne zaproszenie wysyłamy.

Zarząd placówki toruńskiej Związku Hallerczyków.

OPLATY ZA PASZPORTY ZAGRANICZNE T. ZW. HANDLOWE.

Na zasadzie ustawy z dnia 17. 7. r.b. w sprawie opłat za paszporty na wyjazd zagranicę (Dz. U. nr. 69 poz. 672) oraz rozporządzenia wykonawczego do

Bajki! Bajki! Bajki!

Dzisiaj znowu w teatrze słodkie rzeczy czekają na grzeczne dzieci

Z prawdziwą przyjemnością konstatujemy, że rzucone przez „Express Pomorski“ hasło obdarowywania dzieci biorących udział w konkursowych deklamacjach „Bajek“, spotkało się z sympatycznym przyjęciem przez licznych przedstawicieli tutejszego kupiectwa.

Jak do tego czasu, tak i w tym tygodniu złożono na naszym stole redakcyjnym smakoliki i inne podarki dla dzieci, a uczyniły to następujące firmy:

Księgarnia „Ignis“ — 20 książeczek,

dom handlowy **Gustaw Fabian** ul. Mickiewicza 126 — 5 funtów cukierków, firma **Br. Araczewski**, ul. Chelmińska — 2 funty cukierków i 6 paczek pierników, firma **Stefan Kałamański** — 9 pudełek z nagrodami, skład delikatesów **Damann i Kordes (właśc. Grześkowiak)** — 1 funt cukierków i 1 funt biszkoptów, skład cukrów i czekolady **Adolf Szulc** ul. Chelmińska — 2 funty cukierków.

Otrzymane dary odesłaliśmy do Dyrekcji Teatru.

też ustawy z dnia 27. 10. rb. (Dz. U. nr. 95 poz. 887) mogą osoby, udające się zagranicę w celach handlowych lub przemysłowych, uzyskać paszport zagraniczny lub zezwolenie na ponowny wyjazd za cenę ulgową, zniżoną do 25 zł. Poza tem przewidziane są także dla sfer przemysłowo - handlowych zagraniczne paszporty wielokrotne za opłatą 250 zł Zagraniczne paszporty wielokrotne wydaje się na termin półroczny. Paszporty zagraniczne jednorazowe za 25 zł. jakoteż paszporty wielokrotne za 250 zł. wydają władze administracyjne I. instancji (Starostowie, Prezydenci miast) na zasadzie zaświadczeń Wojewódzkiego Wydziału Przemysłu i Handlu, stwierdzających, że udzielenie odn. paszportu wzgl. ulgi paszportowej jest ze względów gospodarczych wskazane. Z należycie udokumentowanymi wnioskami o odn. zaświadczenia należy się zwracać do Wojewódzkiego Wydziału Przemysłu i Handlu przez właściwe władze administracyjne I. instancji, tj. Starostów wzgl. Prezydentów miast. Do wniosku należy zawsze dołączyć zaświadczenie terytorjalnie właściwej Izby Przem. Handlowej co do konieczności i celowości wyjazdu zagranicę i udzielenia ulgi paszportowej oraz korespondencję handlową wzgl. inne odpowiednie dowody (które się po przejrzeniu zwraca), stwierdzające cel i potrzebę wyjazdu, tudzież odpowiednią opłatę stempłową (podanie 2 zł. każdy załącznik 40 gr., korespondencja handlowa nie podlega opłacie). Zaświadczenia na uzyskanie paszportu na wielokrotny przejazd granicę będą wydawane tylko takim firmom, które rzeczywiście są w stałym kontakcie z zagranicą. Oba rodzaje ulg paszportowych przyznawane będą tylko w ak. wypadk., kiedy zamierzone zagranicę transakcje nie są sprzeczne z polityką gospodarczą kraju.

BILETY 20 ZŁOTOWE II. EMISJI.

Na zasadzie uchwały Rady Banku Polskiego z dnia 4 lipca 1924 r. oraz zgodnie z art. 48 statutu Banku Polskiego zostają puszczane w obieg w dniu 17 listopada 1924 r. bilety 20 złotych II emisji.

Rysunki i wymiary obrazu biletów II emisji są takie same jak biletów I emisji, a różnica polega na tem, że:

1) bilety I emisji wykonane zostały na papierze lekko rypsowanym (wytlaczana drobna kratka) — bilety zaś II emisji na papierze gładkim.

2) serje i numer na biletach II emisji umieszczone na dole pod medaljonami z lewej strony serja z prawej zaś numer, podczas gdy na biletach I emisji tak numer jako też i serja powtórzone są dwukrotnie u dołu i góry biletu.

3) tekst przedniej strony biletu II emisji brzmi:

Bank Polski
dwadzieścia złotych
Warszawa 15 lipca 1924 r
Prezes Banku Karpiński

Naczelnym Dyrektorem: Skarbnik:
Dr. Mieczkowski Orczykowski

„Bilety Banku Polskiego są prawnym środkiem płatniczym. Podrabianie biletów, usiłowanie podrabiania, puszczanie w obieg lub usiłowane puszczanie w obieg podrobionych biletów podlega karom, wymienionym w art. 50-m statutu Banku.

Bilety te należy traktować na równi z biletami I emisji i w zestawieniu gotówki wykazywać je łącznie z tamtymi.

Bank Polski.

Dziś w teatryku „Nowości“ odbędzie się wieczór benefisowy znanego i cenionego humorysty

Ludwikowskiego

w jego bogatym repertuarze przy współudziale całego zespołu.

Jak wtajemniczeni opowiadają, stoliki na ten wieczór prawie wykupione, każdy bowiem chce się dowiedzieć, czy **Ludwikowski** na prawdę odgadnie co kto n. y. śli, a o czem się głośno nie mówi.

RAUT.

(Korespondencja własna).

T c z e w, 26. listopada 1924.

Nasz pograniczny gród **Sambora** ożywił się niemało w poniedziałek ostatni. W dniu tym ziemianki powiatu tczewskiego urządziły raut, połączony z koncertem.

Efektowny koncert **Bartkiewicza** odegrała znana wirtuozka p. **Maciejowa Mielżyńska** z Golebiewka w powiecie tczewskim z głębokim uczuciem i bardzo muzykalnie. Jej doskonała i nieśkazitelną techniką wzbudziła niesłychany zachwyt. Całej godziny wymagający koncert **Bortkiewicza**, wykonała p. **Mielżyńska** z pamięci. Na drugim fortepianie grała p. **Dytkiewiczówna**.

Drugim numerem programu był śpiew p. **Kniazioluskiej** z Warszawy, która swym dzwięcznym i miłym głosem wywołała wśród publiczności olbrzymi zapal. Paniom wręczono wspaniałe bukiety.

Raut cieszył się licznym udziałem publiczności nie tylko z miasta i powiatu tczewskiego, ale także ze starogardzkiego i sąsiednich, to też po koncercie bawiono się bardzo ochocho do późnej nocy. Czysty zysk z koncertu przeznaczono na biedne dzieci.

Koło tczewskiemu **Ziemiaków**, rozwijającemu pod przewodnictwem p. **Radowskiej** z Klonówki za bardzo ruchliwą działalność, i urządzenie tak wspaniałego wieczoru należy się szczerze uznanie a paniom za występy koncertowe serdeczne podziękowanie.

RUCH WYDAWNICZY.

Ukazał się Nr. 3. 4. dwutygodnika **Radio - Amatora**

jedynego fachowego dwutygodnika w Polsce, wychodzącego w Warszawie, ilja administracji w Toruniu, i Sienkiewicza 1. Treść bogata, fachowa, przystępna dla każdego **Radio-Amatora**, poucza o obchodzeniu się, budowie, a według danych wskazówek, każdy może budować sam aparat. Ceną przystępną umożliwia jego nabycie. Filja Administracji na Pomorze Sienkiewicza 1.

„Świat Kobiecej - Rekord“ nr. 13-ty poświęcony lalkom przynosi między innymi: tablicę kroju do sporządzania lalek i zabawek. Poza tem wielki przegląd mody (paryski modele), powieść, szereg pięknych i zajmujących artykułów, 15 wzorów robót ręcznych, sposób sporządzania sukien szydełkowanych, moc przepisów i porad gospodarczych i kosmetycznych i t.d. Bardzo przystępna cena tego ze wszech miar bogatego wydawnictwa, winna być zachętą dla naszych Pań — które w „Świecie Kobiecym“ znajdą niezbędny podręcznik dla ich codziennych zajęć domowych

Co grają w Teatrze?

Dziś.

Jutro.

Co wyświetlają w kinach?

C R I S T A L

Dziś

Władca Wschodu

dramat egzotyyczny

oraz

Wyciągi samochodowe w Bydgoszczy.

P A L A C E

DZIS

Ulica miłości

dramat erotyczny w 8 aktach
podług słynnej powieści Jana Aicarda.
Uwaga. Ceny miejsc o 20 pre. niższe.

„CORSO“

Dziś

Czarne Auto

GRUDZIĄDZ.

OWŚIETLENIE ULIC.

(ski) Oświetlenie ulic Grudziądza w ostatnich czasach pozostawia wiele do życzenia, co ze względu na długie ciecnie noce i coraz większy napływ ciemnych i podejrzanych elementów, może stać się niebezpiecznym zwłaszcza dla wystaw sklepowych, a nawet mieszkań. Wskazaniem by również było, aby skoro zepsuje się jaka lampa, była ona zaraz naprawiona, przez co uniknie się rozbiwania... nosów, jak to miało miejsce w niedzielę w ulicy Lipowej o godz. 6-ej wieczorem.

Repertuar Teatru Miejskiego w Grudziądzu.

W sobotę, 29. b. m. Galowe przedstawienie z okazji rocznicy powstania listopadowego

„LUKASIŃSKI“,

sztuka historyczna w 3 akt. J. Pannenkowa.

W niedzielę, 30. b. m. Dwa przedstawienia: o godz. 3.30 popołudniu

„LUKASIŃSKI“,

wieczorem

„NAJPIĘKNIEJSZA Z KOBIET“.

Dział Grafologiczny

pod kierunkiem Instytutu Grafologii Naukowej prof. **Henryka Grałskiego**, Kraków, ul. Batorego 25

Pokaż jak piszesz, — powiem ci, jak się spisujesz!

4. Bon Grafologiczny

Imię

Godło

Dla otrzymania określenia swego charakteru, należy napisać własne swoje imię i dowolne „godło“, potem wyciąć cały bon i przesłać go do Instytutu Grafologii Naukowej prof. **Henryka Grałskiego**, Kraków, ul. Batorego 25, dołączając 1 zł. (gotówką lub w znaczkach pocztowych) na pokrycie kosztów administracyjnych. Odpowiedzi ukazywać się będą w Dziale Grafologicznym naszego pisma.

Toruń, d. 192

„EXPRESS POMORSKI“

Okazja!!!

Podarek gwiazdkowy 50% na portrety i zdjęcia udziela „Salon fotograficzno-portretowy“ **Wł. Kowalczyka**, Przedzamecze 14. Uwaga: Portrety od 5 zł., 6 sztuk pocztówek 3 zł. Wieczorem zdjęcia przy świetle elektrycznym. Do zdjęć wyjazdowych samochodów firmowy do dyspozycji.

Matki!

Żądacie w aptekach i drogerjach higienicznej przysypki dla dzieci

„Puder Dzdzi“

utrzymujący ciało dziecka w zdrowiu i czystości.

Przewodnik przemysłowo-handlowy po Toruniu

Wymienione poniżej firmy polecamy Szanownym Czytelnikom.

| | | | | |
|--|---|---|--|--|
| <p>Artykuły męskie</p> <p>„The Gentleman“ L. Kaźmierczak Magazyn artykułów męskich. Toruń, St. Rynek, róg Żeglarskiej.</p> <p>Kazimierz Witkowski Toruń, Szeroka 19. Stale nowości w kapeluszach, czapkach, krawatach, płaszczach gumowych, bieliznie męskiej, pyjamach, chusteczkach, rękawiczkach, walizkach, łaskach i parasolach.</p> | <p>Obuwie</p> <p>W. Sochacki Toruń, ul. Strumykowa nr. 2. Poleca obuwie damskie, męskie i dziecięce własnego wyrobu pod gwarancją na miarę po cenach przystępnych oraz wykonywa wszelkie reparacje.</p> <p>Jan Lisiński Toruń, ul. Królowej Jadwigi poleca wielki wybór Obuwia damskiego, męskiego i dziecięcego po cenach najtańszych.</p> | <p>T. Chmurzyński i Gorczyński Toruń, Prosta 15-17. Fabryka likierów, koniaków araków.</p> <p>Feliks Miłowski Toruński Dom Handlowy, Toruń, Mostowa 18, telef. 432. Hurtownia win i wódek. Gen. reprezentacja na Wielkopolską i Pomorze wyrobów Baczewskiego we Lwowie.</p> | <p>Wyroby papiernicze</p> <p>Skład materiałów piśmiennych Z. Busiakiewicz, Chęłmińska 24. Poleca książki kontowe, papier luksusowy, obrazki oprawione i bez, książeczki do nabożeństwa, artykuły szkolne, pocztówki artystyczne w dużym wyborze.</p> | <p>L. Sielski Warszawski Zakład Krawiecki Toruń, ul. Mickiewicza nr. 113 wykonuje pierwszorz. garderobę damską, męską i wojskową po cenach przystępnych. Wykonanie solidne.</p> |
| <p>Blawaty</p> <p>Blawat Polski Czesław Gaszyński. ul. Chęłmińska 8 Tel. 494. Wielki wybór wszelkiego rodzaju blawatów po cenach konkurencyjnych. Specjalność: Kangarny białe, tomaszowskie i angielskie. Zakup wprost z fabryk.</p> | <p>Galanteria</p> <p>Parzybok Rydlewski Toruń, Chęłmińska 9. Zabawski dziecięce, wyroby platerowe i kryształ.</p> <p>Paweł Billert Nowy Rynek, róg Prostej. Specjalny skład torebek damskich, waliz, tek, parasoli i lasek itp. — Kolektura loterii państwowej.</p> | <p>Spedycje</p> <p>W. Boetcher nast. właśc. A. Kulwicki Spedycja, transport mebli — międzynarodowe transporty.</p> <p>Ekspedycja Władysław Kowalski Toruń, św. Jerzego 66, tel. 191 najtaniej i najszybciej załatwia wszelkie czynności, wchodzące w zakres spedytorstwa. — Szybko i tanio.</p> <p>Ludwik Szymański Urzędowa eksped. kolejowa, spedycja, transport mebli, żegluga, magazyny z bocznkami kolejow. Żeglarska 3. Toruń, Tel. 909 i 914</p> | <p>Meble</p> <p>F. K. Deręgowski Toruń, Mickiewicza 127. Wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres stolarstwa po cenach przystępnych.</p> <p>Bolesław Kosiński warsztat stolarsko tapicerski Toruń, ul. Mickiewicza 118 d. poleca się do wykonania kompletnych urządzeń pokoi jakoteż mebli wyścielanych po cenach bezkonkurencyjnych.</p> <p>Heinrich i Krüger Toruń, ul. Słowackiego nr. 43 Pracownia stolarska wykonuje sypialki, jadalnie i gabinety męskie po cenach przystępnych.</p> | <p>K. Lewandowski Toruń, Żeglarska 28 I. p. Specjalny zakład krawiecki eleganckiej garderoby damskiej, męskiej i wojskowej. Materiały wszelkiego gatunku stale na składzie. Ceny przystępne.</p> |
| <p>„Bazar“ Tadeusz Witkowski Toruń, St. Rynek 25. Tel. 53. Materiały na ubrania, płaszcze i kostjomy, inletry pościelowe i fartuchy. Towary drobne. Bielizna damska, męska i dziecięca.</p> | <p>Artykuły spożywcze</p> <p>Dom delikatesów i towarów kolonialnych dawn. L. Dammann i Kordes T. z o. p. Handel win i likierów. Toruń, Stary Rynek 31. Tel. 51</p> | <p>Wyroby cukiernicze</p> <p>Fabryka — cukrów, czekolady chałwy — J. Sybilski i A. Krzemieński Toruń, Łazienna 28, I. p. w podw. polecają znane z dobroci swoje wyroby wykonane przez najznakomitszych majstrów znanych w kraju i zagranicą.</p> <p>Fabryka cukrów i czekolady zakładów przemysłowych Karol Machlejd S-ka Akc. w Warszawie. Generalny zastępca na województwo Pomorskie i Poznańskie Gustaw Fabian, Toruń, ul. Mickiewicza nr. 126, telef. 224. Jakość wyrobów powszechnie znana. Na składzie w Toruniu stale wszystkie poszczególne gatunki wyrobów.</p> | <p>Technika i mechanika</p> <p>Maszyny do pisania i szycia reparuje pod gwarancją fachowego wykonania. Zakł. reparacyjno-mechaniczny. K. Tułodziecki, Toruń, Małe Garbary nr. 5.</p> <p>M. Chmielewski i Ska. Zakłady Przemysłowo-Handlowe, T. z o. p. Tel. 424. Toruń, ul. Małe Garbary nr. 17. Budowa Zakładów Przemysłowych i elektrycznych Instalacja siły i światła, naprawa dynamo i elektromotorów.</p> | <p>Wojciech Woźniak Toruń, ul. Szewska 18. Zakład krawiecki. Poleca się do wykonania pierwszorzędnej garderoby damskiej, męskiej i wojskowej po cenach przystępnych.</p> |
| <p>Mieczysław Hoffmann dawn. S. Baron Skład blawatów, towarów krótkich i kapeluszy damskich. Toruń, ul. Szewska 20. Tel. 320</p> | <p>F. Raczyński Handel towarów kolonialnych, spożywczych, delikatesów, win, wódek i likierów Toruń, ul. Św. Ducha 12, róg Kopernika. Tel. 437. Dla stałych klientów przewidziane są podarki gwiazdkowe. Proszę żądać książeczki rabat.</p> <p>A. Thimian Toruń, Mostowa 40. — Zakup wszelkich gatunków zboża. — Sprzedaż najlepszych gatunków mąki i paszy.</p> | <p>Toruńska fabryka pierników, karmelków i czekolady dawn. Ryszard Thomas, Toruń, ul. Jęczyńska nr. 4/13.</p> <p>Jan Skonieczki Fabryka cukrów i czekolady. Skład główny detaliczny ul. Szeroka 42. Tel. 27. — Fabryka ul. Żeglarska 7. Tel. 61.</p> | <p>A. Sokółowski. Toruń, Rabińska 13 (prywatne mieszkanie Wysoka 9. Pracownia stolarska wykonywa podług własnych wzorów kompletne sypialnie, pokoje stołowe, gabinety męskie i t.d. pod gwaranc.</p> | <p>ALEKSANDER IWAŃSKI Mistrz Krawiecki, ul. Kopernika nr. 37 II. p. Specjalny zakład krawiecki dla wojskowych umundurowań. Mody męskie podług najnowszych żurnali.</p> |
| <p>Konfekoja</p> <p>Na raty Ubiory damskie, męskie, dziecięce, bielizna, i t.p. B-cia Ferscy Toruń, ul. Kopernika 22 Warunki najdogodniejsze. Na raty wszystkim bez wyjątku</p> | <p>Konrad Kochanowski Skład towarów spożywczych i kolonialnych Toruń, ul. Mickiewicza 123 (narożnik ul. Kochanowskiego) poleca wszelkie towary kolonialne i spożywcze w umiarkowanych cenach.</p> <p>Z. Szymański Toruń, ul. Mickiewicza nr. 127. Skład towarów kolonialnych i delikatesów. — Usługa skora. — Ceny konkurencyjne.</p> | <p>Wyroby żelazne</p> <p>Aleksander Mroczkowski Toruń, ul. Chęłmińska. Skład towarów żelaznych i stalowych. Magazyn sprzętów domowych i gospodarczych.</p> <p>Stefan Cichoński Specj. skład narzędzi i maszyn dla handlu i przemysłu, okucia do mebli, towary żelazne, sprzęty domowe. Toruń, Król. Jadwigi 20, T. 374.</p> | <p>Maszyny do pisania i szycia reparuje pod gwarancją fachowego wykonania. Zakł. reparacyjno-mechaniczny. K. Tułodziecki, Toruń, Małe Garbary nr. 5.</p> | <p>Wojciech Sucharski Warszawski Zakład Krawiecki Toruń, Mickiewicza 118 Wykonuje pierwszorzędą garderobę cywilną i wojskową po cenach przystępnych.</p> |
| <p>Kapelusze</p> <p>L. Świłgoń Toruń, Łazienna, 20 (naprzeciw kościoła Św. Jana.) Przyjmuje do przefasonowania kapelusze stare damskie i męskie, również przeróbki z jedwabiu i aksamitu.</p> | <p>Mielicki i Truskolaski Spółka Handlowa Cukier, melasa, towary kolon. Toruń, Łazienna 3. Telef. 346.</p> <p>Tytonie</p> <p>Henryk Klimczewski Rynek Staromiejski 3 Skład wyrobów tytoniowych i przyborów do palenia — również sprzedaż węgla i znaczków stemplowych.</p> | <p>Materiał opałowy</p> <p>Węgiel górnośląski I. kl., drzewo opałowe, brykiety i torf z dostawą i bez po cenach bardzo korzystnych poleca A. Grabowski, handel opału, Toruń, ul. Grudzińska Nr. 27 (naprzeciw cmentarza wojskowego).</p> | <p>Technika i mechanika</p> <p>Maszyny do pisania i szycia reparuje pod gwarancją fachowego wykonania. Zakł. reparacyjno-mechaniczny. K. Tułodziecki, Toruń, Małe Garbary nr. 5.</p> | <p>Zakład Krawiecki Związku Inwalidów. Toruń, ul. Wysoka Wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres krawiecki po cenach 50% niżej taryfy. Czysty dochód przeznaczony na zapomogi dla wdów i sierot po poległych.</p> |
| <p>Kapeluszel Chrześcijańska specjalna pracownia kapeluszy damskich i męskich, przefasonowywa podług najnowszych modeli w ciągu sześciu dni. Obsługa fachowa. Ceny konkurencyjne. Józef Szopa, Toruń, Św. Jakóba nr. 13.</p> | <p>Wina - wódki - likiery</p> <p>Maksymilian Pasala Toruń, Żeglarska 24 Poleca najprzedniejsze wina owocowe i zagraniczne, likiery, wódki i soki. Cygara, papierosy i tytoń.</p> <p>Generalna Reprezentacja Fabryki Wódek i Likierów Hr. Potockiego. — Jan Hellebrand. dawn. Hellebrand i Degórski. Toruń, Mostowa 11. Sprzedaż hurtowa i detaliczna.</p> | <p>Koldry</p> <p>Warszawska Pracownia Kolder Toruń, Warszawska 10-12. P. Uspieńska. Koldry watowe, wełniane i puchowe oraz przeróbka starych kolder. Własny wyrób waty i wełny oraz zgłępowanie starej waty i wełny.</p> | <p>Materiały budowlane</p> <p>Materiał Budowlany Tow. Akc. w Poznaniu Oddział w Toruniu Ul. Król. Jadwigi róg Garbar Hurtownie i detalicznie sprzedaje wszelkie materiały budow.</p> | <p>A. Grabowski i S-ka Toruń, ul. Szczytna 17. Zakład krawiecki wykonuje pierwszorzędą garderobę damską i męską. — Wykonanie solidne. — Ceny przystępne.</p> |
| <p>Wawrzyniec Florczak Toruń, ul. Mostowa 20. Chrześcijański warsztat kapeluszy przyjmuje do przefasonowania i farbowania filcowe i słomkowe, damskie i męskie kapelusze podług najnowszych fasonów.</p> | <p>L. Dalkowski i Ska. Toruń, Strumykowa 5-7 Tel. 35. Fabryka likierów i wódek.</p> <p>Wacław Maćkowiak Fabryka wódek i likierów. Toruń, Szeroka 24.</p> | <p>Koldry</p> <p>Warszawska Pracownia Kolder Toruń, Warszawska 10-12. P. Uspieńska. Koldry watowe, wełniane i puchowe oraz przeróbka starych kolder. Własny wyrób waty i wełny oraz zgłępowanie starej waty i wełny.</p> | <p>Materiały budowlane</p> <p>Materiał Budowlany Tow. Akc. w Poznaniu Oddział w Toruniu Ul. Król. Jadwigi róg Garbar Hurtownie i detalicznie sprzedaje wszelkie materiały budow.</p> | <p>Franciszek Seidler Toruń, ul. Prosta róg Jęczmieńnej. Wykonuje podług miary garderobę damską i męską. Materiały wszelkiego gatunku stale na składzie.</p> |
| <p>Helena Dywińska Piekary nr. 43 II. ptr. Specjalny skład kapeluszy damskich w różnych fasonach. Także przyjmuje się do przefasonowania i farbowania. Wykonywa się futrzana czapki, mufki i kołnierze w najnowszych fasonach. — Ceny przystępne. —</p> | <p>L. Dalkowski i Ska. Toruń, Strumykowa 5-7 Tel. 35. Fabryka likierów i wódek.</p> <p>Wacław Maćkowiak Fabryka wódek i likierów. Toruń, Szeroka 24.</p> | <p>Koldry</p> <p>Warszawska Pracownia Kolder Toruń, Warszawska 10-12. P. Uspieńska. Koldry watowe, wełniane i puchowe oraz przeróbka starych kolder. Własny wyrób waty i wełny oraz zgłępowanie starej waty i wełny.</p> | <p>Kawiarnie i cukiernie</p> <p>Kawiarnia i Cukiernia „Automat“ Szeroka nr. 6 Telef. 197 Jako specjalność arabska moka, likiery Baczewskiego i Bolca, piwa poznańskie i porter żywiecki. Wyśmienite wyroby cukiernicze.</p> <p>ED. HOFFMANN Cukiernia, Nowy Rynek 13, Tel. 618. Spec. zamówienia poza dom, pierwszorzędny wyrób. Zasada: niskie ceny.</p> | <p>Antoni Lendzion Mistrz krawiecki Toruń, Nowy Rynek 1 Wykonuje wszelką garderobę dla Pań i Panów pod gwarancją</p> |
| <p>Leon Wojtkiewicz Stary Rynek 26 Wielki wybór kapeluszy i czapek męskich i dziecięcych. Łaski, parasole, krawaty, rękawiczki i szkolne czapki. Duży wybór.</p> | | | <p>Restauracje</p> <p>RESTAURACJA „POD WIECHĄ“ ul. St. Sychalski ul. Piekary 21. Pierwszorzędna restauracja na miejscu. Ceny przystępne. Smaczne, tanie śniadania, obiady i kolacje. Zimne i ciepłe przekąski.</p> | <p>Wyroby sanitarne</p> <p>Dom Sanitarny — Dental Depot W. Orczykowski. Środki opatrunkowe, wyroby gumowe i chirurgiczne, apteczki weterynaryjne oraz wszelkie przybory dentystyczne. Toruń, ul. Kopernika 30.</p> |
| | | | <p>Restauracje</p> <p>RESTAURACJA „POD WIECHĄ“ ul. St. Sychalski ul. Piekary 21. Pierwszorzędna restauracja na miejscu. Ceny przystępne. Smaczne, tanie śniadania, obiady i kolacje. Zimne i ciepłe przekąski.</p> | <p>Zakłady zegarmistrzowskie i złotnicze</p> <p>Zakład Zegarmistrz. Jubilerski K. Karaszewski Toruń, ul. Św. Katarzyny 12. poleca ślubne obrączki, zegary, zegarki i wszelką biżuterję w wielkim wyborze. — Ceny konkurencyjne.</p> |
| | | | <p>Restauracje</p> <p>RESTAURACJA „POD WIECHĄ“ ul. St. Sychalski ul. Piekary 21. Pierwszorzędna restauracja na miejscu. Ceny przystępne. Smaczne, tanie śniadania, obiady i kolacje. Zimne i ciepłe przekąski.</p> | <p>E. Lewęglowski Toruń, ul. Prosta (róg Jęczmieńnej). Skład zegarmistrzowsko-złotniczy. Własna pracownia reparacyjna. Ceny umiarkowane.</p> |
| | | | <p>Krawiectwo</p> <p>T. Leśniewska Pracownia garderoby damskiej i dziecięcej Toruń, ul. Klonowicza 30 II. p. poleca się do wykonania ubiorów damskich i dziecięcych po cenach jak najniższych.</p> | <p>Jan Nałaskowski Toruń, Różana 5 (wejście Piekary). Poleca zegary, zegarki oraz wszelką biżuterję. Ślubne obrączki. Własna pracownia reparacyjna. Ceny konkurencyjne. obsługa fachowa.</p> |
| | | | <p>Krawiectwo</p> <p>T. Leśniewska Pracownia garderoby damskiej i dziecięcej Toruń, ul. Klonowicza 30 II. p. poleca się do wykonania ubiorów damskich i dziecięcych po cenach jak najniższych.</p> | <p>Józef Nawrocki Ul. Szewska 24. Skład zegarmistrzowsko-jubilerski. Zegary, biżuterja, zegarki w złocie i srebrze; ślubne obrączki szczerozłote. Własna pracownia repar. zegarków i biżuterji. Fachowe wykonanie.</p> |

Pianina
A. Zabel,
Toruń, ul. Kazimierza Jagielloń
czyka 6 parter prawo, blisko
dworca miejskiego, poleca
pierwszorzędne pianina z do-
brej firmy zagr.

Różne
Samochody
Pomorska Fabryka Samocho-
dów, Motorów i Maszyn
Bracia Cierpiakowscy, Toruń,
polecają samochody „Ford“ i
„Lincoln“, motocykle „Puch“ i
„Cleveland“, opony, benzynę
i smary. — Reparacja samocho-
dów e. c. t.

Pilnikarnia i Szlifownia
Toruń, Piekary 27.
Juljusz Hoffmann
mistrz pilnikarski dawniej See-
polt. Polecam się do nacinania
tępych pilników i raszpli każd.
gatunku. Także wymieniam tę-
pe na ostre za dopłatą. Nowe
pilniki i raszple w każdym ga-
tunku do nabycia.

A. Reszkiewicz
Warsztat szczołkarski
Toruń, ul. Wodna nr. 11
sprzedaż i wykonanie wszelkich
wyrobów szczołkarskich.
Olejarnia
Zakup nasion oleistych i wy-
miana na olej i kuch
Toruń, ul. Grudziądzka 13/15
blisko parku Wiktoria i fabr.
Drewitz.

Pralnia Warszawska
Toruń, Mickiewicza 93.
Pranie i prasowanie sztywnej i
miękkiej bielizny. Ceny przy-
stępne — wykonanie solidne.
EDMUND ORCZYKOWSKI
Skład przyborów tapicerskich i
lnianych. Szewska 3. Poleca
sznurki wszelkiego rodzaju, wor-
ki, sienniki, miotły, szczołki, po-
wrozy, liny i t.d.

Kapelusze! Kapelusze! Kapelusze!
fasonuje czyści farbuje **Pracownia Kapeluszy**
W. Florczak, Mostowa 20

Hotel i Restauracja Pod Trzema Koronami
poleca
pierwszorzędną kuchnię warszawską. — Bufet obficie
zaopatrzone w zimne i ciepłe zakąski. — Dwa razy
dziennie koncert artystyczny.
W sobotę i w niedzielę flaki i kiszki własnego wyrobu,
na które Szan. gości zaprasza
106 **Gogolin, gospodarz**

Grzebienie
wszelkiego rodzaju, grze-
bienie ozdobne, agrafki do
włosów, lusterka ręczne, lu-
sterka kieszonkowe poleca
najtaniej **Perfumerja**
J. Łoboda 767
Toruń, Chełmińska 5
Suchary dla psów
poleca
L. Rychter, Drogerja
Toruń, ul. Chełmińska 12

WŁADYSŁAW NOWAKOWSKI
Telefon nr. 38 Grudziądz, ul. Toruńska Adr. tel.: Nowakowski
Fabryka likierów :: Import śledzi
Hurtowny skład kolonialny
Elektryczna palarnia kawy
Wielki wybór wszelkich artykułów po cenach najniższych
Najtańsze źródło zakupu dla PP. Kupeów.

Pończochy damskie
bawełniane, weł-
niane, niciane, fil
d'Ecosse, sztu-
czny jedwab w
najmodniejszych
kolorach
skarpetki męskie
od najtańszych do
najpiękniejszych
pończochy dziecięce
wełniane, pół-
wełniane, czy-
sto wełniane
pończochy
sportowe,
kolanka,
nartówki,
kamasze
igliczkowe
Wielki wybór.
Tanie ceny.
S. Kalamajski
Poznań 79 Toruń

P.P. Kupcy!
pamiętajcie
o ogłoszeniach
gwiazdkowych

KORONKI
Kafy
Jedwabie
Tiule
Aksamity
Futerka
na obsady
oraz
wszelkie nowości
w przyborach
do bluzek
i sukien
poleca [77
w wielkim wyborze
S. Kalamajski
Poznań Toruń

Obrączki ślubne
szczerozłote 8 kar., 14 k.
i 9.0 poleca
H. J. Colbecki
Szewska 26
Na gwiazdkę!
Serwisy stołowe, serwi-
sy do kawy, komplety
na umywalnie, szkło
różne i lane oraz ce-
raty, obrusy, chodniki
i galanterię skórzaną
poleca [76
po cenach przystępnych
Jan Malinowski
Toruń, ul. Szeroka 13
Świece
na chołkę także lich-
tarzyki każdą ilość
oddaje
B. Araczewski
Narożnik Chełm. / Szewska

Licytacja przymusowa.
W środę dnia 3 grudnia r. b. o godz. 11
przed połud. licytować będą za gotówkę na
podwórzku firmy Boetcher nast. A. Kulwicki
przy ul. Łaziennej następujące przedmioty:
około 20 centn. nasion do cebuli, 3 stoły
biurowe, 5 krzesel, 2 biurka dębowe, 1 stół
składowy, 2 prasy do kopiowania, 1 kana-
pa, 2 małe stoliki, 2 fotele przed biurko,
2 pary portjerów, 1 duża szafa żelazna,
1 skrytka do pieniędzy, 1 garnitur klubo-
wy skórą wyściełany i to 2 fotele 1 kana-
pa z obudową, 2 biurka dębowe, 2 fotele
przed biurko, 1 szafa do książek, 1 szafa
do broni, 1 zegar wiszący, 3 pary firan,
3 dywany, 8 krzesel, 3 stoły, 1 bufet, 1
fortepian firmy Urbas i Reiskauer, 1 gra-
mofon, 1 kanapa plusz., 1 chodnik, 5 fo-
teli koszykowych, 1 kanapa koszykowa,
3 pary portjerów.
Szczepanowski,
komornik sądowy.
Ulica Bankowa nr. 10 II.

Ku uczczeniu pamięci bohaterów Powstania
Listopadowego z 1830—31 roku odbędzie się
Wielki Obchód
z następującym programem:
W niedzielę dnia 30 listopada o godz. 10,30
odprawi nabożeństwo pontyfikalne i wypowie
naukę Ks. Franciszek Bończak, Bi-
skup Polsko - Narodowego Kości-
cioła w Polsce, w Kościele Narodowym
przy ul. Czarlińskiego, obok parku „Concordia“;
o godzinie 6-ej wieczorem wygłosi odczyt
w sali „Concordia“ przy Szosie Chełmińskiej
na temat: „Rzym a niepodległościowe ruchy
w Polsce“.
Ks. Stanisław M. Zawadzki,
proboszcz parafii Narodowej im. Zbawiciela
w Toruniu na temat: „Przyczyny i skutki
Powstania Listopadowego“.
W poniedziałek 1 grudnia br. o godz. 7-ej
wiecz. Ks. Biskup Franciszek Boń-
czak wygłosi odczyt na temat: „Co da Pol-
sce Kościół Narodowy“.
Do wzięcia współudziału zaprasza wszyst-
kich Polaków i Polki.
Wstęp wolny! Wstęp wolny!
ZARZĄD.

REKAWICZKI
wełniane
jedwabne
skórkowe
futrzone
znane z dobrego
kroju i tanich cen
dla pań,
panów
i dzieci
poleca [78
S. Kalamajski
Poznań Toruń

CHOROBY PIERSIOWE (pluc)
leczy
BALSAM THIOCOLAN AGE
Jednocześnie przywra-
ca a petyt, wzmacnia
organizm, powiększa
wagę ciała, usuwa u-
porczywy kaszel i cho-
roblive poty. Używać
za poradą lekarza. —
Sprzedają apteki.

Sprzedam piecyk
żelazny
z rura - Mickiewicza 3 I. p.

Meble
specjalnie gabinety, ja-
dalki, sypialki według
najnowszych wzorów z su-
chego materiału i na do-
godnych warunkach spłaty
wykonuje i przyjmuje za-
mówienia M. Kurkowski,
mistrz stolarski. Stolarska
Bydgoska 35a [104

Prima węgiel
górnolaski
i drzewo opałowe
dostarcza loco dom 9
lub ze składnicy
Leon Jonatowski,
ul. Kościuszki 55 - Tel. 329

Wyszynk I.
kolo przewozu n. W.
dziś kaszówki
z kapusta
zaprasza uprzejmie
Gospodarz.
Górnoślaski
Węgiel
Koks
hutniczy
Brykiety
węgla kamiennego
Węgiel
841 kowalski
Drzewo
opałowe
po cenach konkurencyjnych
dostarcza loco dom
Franciszek Wohlfeil
ul. Sukiennicza 20 Tel. 872

Przy zakupach prosimy się odwoływać na ogłoszenia „Expressu Pomorskiego“

Ceny prenumeraty: Miejsowe 2,50 zł., z odnośnieniem lub zamiejscowe 2,75 zł., za granicą 4,00 zł. Ceny ogłoszeń: (wiersz milimetryowy) na stronie 7 łamowej 10 gr. Na stronie 4 łamowej 30 gr. Na pierwszej stronie 60 gr. Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 25% nadwyżki. Ogłoszenia drobne: wiersz napisowy 15 gr., każde następne słowo 8 gr. Ruch towarzystw 20 gr. wiersz redakcyjny. Komunikaty 30 gr. wiersz redakcyjny. Ogłoszenia zagran. 100% nadwyżki. Za terminowy druk nie odpowiadamy. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada. Administracja otwarta od 9-ej do 1-ej i od 3-ej do 6-ej. Redakcja od 4-ej do 6-ej.